Nr. 103 Łódź, Piątek 14 Kwietnia 1922 roku. Rok V

GŁOS POLSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY i LITERACKI.

Cena numeru pojedyńczego mrk. 25 | Redakcja i Administracja: Piotrkowska 106. Telefon dzienny 199, telefon nocny 799. | Redaktor, lub jego zastępca przyjmują wyłącznie od 5—6 po pp. Rękopisów nie zamówionych Redakcja nie zwraca.

Francja i Włochy.

Dwa państwa pokrewne językami i kulturą, jedyne dzisiaj na kontynencie Europy, które posiadają rangę mocarstwową, walczyły w obozie koalicyjnym przeciw wspólnemu wrogowi w centrum Europy. Wszekże nazajutrz po zwycięstwie drogi ich zaczęły się rozchodzić i niedawny sojusz ustąpił miejsca widocznemu antagonizmowi trzymanemu zresztą na wodzy przez względy wyższej polityki tudzież kurtuazji międzynarodowej.

Antagonizm ten nie jest bynajmniej przypadkowy. Włochy czują się do pewnego stopnia zawiedzione, gdyż rezultaty wojny, jakkolwiek bardzo znaczne, nie odpowiadają w ich mniemaniu ogromowi poniesionych ofiar i obecnym ciężarom, jakie kraj musi dźwigać. Zresztą i przed wojną oba mocarstwa uważały morze Śródziemne za teren obustronnych ambicji i Włochy z tej racji przystąpiły do trójprzymierza, w którem formalnie pozostawały aż do maja 1915 r.

Antagonizm na morzu Śródziemnem jeszcze wzrósł po wojnie; objawem tego był znany spór flotowy na konferencji waszyngtońskiej który właściwie został rozwiązany na korzyść Włoch.

Jak wiadomo, przyznano obu państwom po 175 tysięcy tonn, a wobec tego, że flota francuska rozlokowana jest na Atlantyku, na kanale i na morzu Śródziemnem, a włoska jest całkowicie skupiona na tem morzu, widoczna przewaga będzie po stronie Włoch.

Oczywiście antagonizm pomiędzy obu łacińskiemi siostrzycami jest bardzo na rękę Anglji, która w ciągu czterech lat ostatnich nieraz go wygrywała w swych targach z Francją. Atoli lewicowa opinja we Francji jest zdania, iż zbliżenie pomiędzy obu państwami jest zupełnie możliwe, że ma za sobą węzły ekonomiczne i kulturalne, które na drodze rzeczywistej demokracji wystarczą za podstawę trwałego sojuszu. „L'ér nouvelle" organ porozumienia lewicy na pytanie, z kim Francja ma iść odpowiada:

„Nie z Anglją, gdyż związki jej z naszym kontynentem są mniej mocne niż z innemi; tem mniej z Niemcami, naszym dłużnikiem, z którym — niezależnie od innych poważnych objekcji — nie moglibyśmy się dzisiaj ściśle związać na stopie równości, co jest konieczne. Nie z państwami małej ententy, z którą alians odpowiada tylko polityce osaczenia Niemiec, lecz bynajmniej nie odpowiada naszym właściwym interesom ekonomicznym. Nie z Rosją, państwem azjatyckiem i czasowo bezsilnem.

Z Włochami, głęboko demokratycznemi, zdecydowanie pokojowemi, jak i my pokładającemi całą naszą nadzieję na unję narodów, potrzebującemi naszego żelaza, ofiarowującemi nam swych ludzi.. z Włochami, które są nieuleczalnie wrogie Francji, Bloku narodowego, które natomiast są uczniem Francji rewolucyjnej".

Kombinacja ta w obecnych warunkach nie ma widoków powodzenia, lecz może je zyskać ze zmiany dzisiejszego kursu polityki francuskiej.

VIGIL.

Kronika polityki polskiej.

— Wydział pras. min. spraw zagr. komunikuje: Naczelnik państwa w porozumieniu z senatem wolnego m. Gdańska udzielił exequature Karolowi L. Hooverowi, konsulowi Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej w Gdańsku.

Uchwały komitetu ekonomicznego.

WARSZAWA, 13 kwietnia (Telefonem). Wczoraj odbyło się posiedzenie komitetu ekonomicznego ministrów, w którem wzięli udział przedstawiciele składu kredytowego dla Małopolski, banku komunalnego, banku budowlanego, towarzystwa kredytowego m. Warszawy i były prezydent m. Warszawy p. Drzewiecki.

Uznano za pożądane wnieść do sejmu projekty ustaw następujących:

W sprawie zwolnienia na lat dwadzieścia od podatków nowo wznoszonych i gruntownie przerobionych domów;

w sprawie gwarantowania przez rząd obligacji banków, udzielających kredytu na nowe budowle.

Narazie minister skarbu powinien udzielić większych kredytów bankom budowlanym w Kongresówce i Małopolsce.

Partje polityczne w Rumunji.

Wyniki ostatnich wyborów.

(Korespondencja własna „Głosu Polskiego").

Bukareszt, w kwietniu.

Niewiadomo, czy dlatego mamy od samego końca wojny chwiejny rząd, bo waluta jest chwiejna, czy naodwrót...

Tak czy inaczej—dość, że właściwie przesilenie wewnętrzne w Rumunji jakoś się nie kończy... Od 3 i pół lat zmieniło się conajmniej z 10 rządów. Trzykrotnie wybierano już parlamenty, z których każdy chciał być konstytuantą, ale bynajmniej nie zdołał zmienić starej konstytucji ani utworzyć nowej. Obecnie zaświtała nadzieja...

Ostatnio bowiem znów odbyły się wybory. W ostatnich czasach już było zupełnie jasnem, że partja rządowa zdobędzie wystarczającą większość. Jednak wyniki ostateczne przewyższyły najśmielsze oczekiwania, choć wybitniejsi jej przeciwnicy, a więc: ludowcy starorumuńscy i besarabscy oraz narodowcy siedmiogrodzcy również zdobyli sporo mandatów.

Wybory parlamentarne odbyły się, zgodnie ze świetnie taktycznie pomyślanym planem, od wyborów do senatu. Według przestarzałego i dość niezwykłego rumuńskiego systemu wyborczego — za obraną uznaje się całkowita lista wyborcza tego stronnictwa, które zdobędzie względną większość głosów. Inne listy przepadają zupełnie, wobec czego prawa mniejszości nie zaznają żadnej gwarancji.

Wynik wyborów wypadł właśnie zupełnie odpowiednio do systemu wyborczego.

Na Bukowinie partja rządowa zdobyła wszystkie 8 mandatów, w Starorumunji 78 z 84, w Bessarabji 16 z 24. W senacie więc posiada ogółem 138 z 154 mandatów.

Oczywiście, przy wyborach do izby stronnictwo rządowe takiej większości już nie zdobyło, chociażby dlatego, że zastosowano tym razem belgijski system wyborczy D'Hondta, a więc ten sam, co u was w kraju, przy wyborach do sejmu.

Pomimo to stronnictwu liberalnemu udało się uzyskać 250 z 365 mandatów, a więc przeszło dwie trzecie.

Najmniej przychylnie dla stronnictwa rządowego wypadły wybory w Bessarabji, gdzie uzyskało zaledwie 30 mandatów z 51. Przyczyniła się do tego ożywiona działalność w Bessarabji przywódcy ludowców p. Stere.

Opozycja będzie więc posiadać w niższej izbie: 40 „zaranistów" (ludowcy ze stronnictwa „Zaranie"), 30 narodowców, 10 zwolenników gen. Averesco, 5 narodowych demokratów; p. Take Jonesco został coprawda wybrany, ale sam tylko, z jego stronnictwa nie przeszedł nikt. Z grupy p. Marghilomana nie wybrano nawet jego samego. Socjaliści będą mogli się poszczycić w parlamencie aż... jednym mandatem.

Na specjalną uwagę zasługują wybory siedmiogrodzkie. Opisał je królowi Ferdynandowi w memorjale telegraficznym przywódca narodowców siedmiogrodzkich, dr. Maniu w sposób następujący:

W 27 okręgach wyborczych władze usunęły z drobnych powodów kandydatów nacjonalistycznych, zaś kandydatów partji rządowej uznano za obranych bez głosowania; gdzieindziej uznano ich za obranych, pomimo, że większości nie uzyskali.

Gdy jednak ogarnąć wzrokiem ogólne wyniki wyborów to niewątpliwie przyznać należy, że wielka pewność siebie, z którą rząd p. Briatano wziął się do dzieła i głęboka ufność, że ogół wyborców i tym razem wypowie się za rządem — były zupełnie usprawiedliwione.

W dawnej izbie rząd gen. Averesco miał bardzo silne oparcie, zaś stronnictwo liberalne liczyło zaledwie 8 mandatów. Obecnie karta się odwróciła, ale większość rządowa się ostała. Tylko, że tym razem liberałowie rozporządzają przeszło 2/3 głosów, a grupa gen. Averesco musiała się zadowolnić 10 mandatami. Z pozostałych stronnictw silniej są reprezentowani, niż dawniej „zaraniści" oraz narodowcy siedmiogrodzcy. Pierwszym udało się dzięki ich silnemu akcentowaniu momentów klasowych wśród włościan starorumuńskich. Będą musieli obecnie, gdy dzierżą, niejako, jedno z wioseł nawy państwowej poskromić swe zapały socjal-rewolucyjne, jeśli nie chcą pogrążyć kraju w wir walki socjalnej, od której do katastrofy politycznej już tylko jeden krok.

Co się zaś tyczy narodowców, to przyciągnęli ku sobie wyborców swym „wszechrumuńskim" programem i walką o zeuropeizowanie życia publicznego.

Opozycyjna prasa rumuńska pełna jest obecnie opisów rzekomych nadużyć wyborczych.

Opowiadają wprost niesłychane rzeczy o wpływaniu rządu na wynik wyborów. To też przebąkują tu, że stronnictwa opozycyjne zamierzają ukazać się w parlamencie tylko w celu zaprotestowania przeciw obraniu go.

W przytoczonym memorjale dr. Maniu zapewnia króla, że stronnictwo narodowe nie uzna prawomocności dopiero co dokonanych wyborów.

Zarówno ze względów publiczno-prawnych jak i wskutek nadużyć wyborczych, odmawiają grupy opozycyjne parlamentowi obecnemu konstytuanty.

Nie należy jednak przypuszczać, że rząd p. Bratiano da się wyprowadzić w pole. Skądinąd jednak będzie się starał wszelkiemi sposobami zjednać sobie opozycję. Głównie zależy, nietylko p. Bratiano, ale i królowi na porozumieniu z grupą narodowców siedmiogrodzkich.

Wskazuje na to podróż, którą para królewska zamierza odbyć do Siedmiogrodu w dniach najbliższych. Gdy tylko podróż dojdzie do skutku — można być przekonanym, że ów cel swój osiągnie.

Tak czy inaczej, ma się jednak wrażenie, że rząd p. Bratiano wreszcie się utrwalił na mocnych podstawach i przetrwa więcej niż pół roku (maksymalny termin dla rządu od 3 i pół lat).

A w ślad za tem może doczekamy się tu i stabilizacji waluty...

Antoni Żegociński.

Londyński raport rzeczoznawców.

Tekst raportu.

GENUA, 13 kwietnia. (Pat). Raport rzeczoznawców londyńskich oddany wczoraj podkomisji politycznej, a mający służyć za podstawę prac nad sprawą rosyjską podkreśla na wstępie, że odbudowa Rosji będzie zależała w znacznej części od przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych kapitalistów zagranicznych, którzy odmówią swej pomocy, o ile sowiety nie dadzą gwarancji, zdolnych zabezpieczyć ochronę i swobodę działania.

Sowiety będą musiały uznać zobowiązania finansowe dawnych rządów carskich oraz późniejszego rządu prowizorycznego względem państw zagranicznych i ich obywateli. Co się tyczy kwestji, czy i w jakim stopniu nowe państwa, utworzone z terytorjów dawnej Rosji, jakoteż państwa, do których przyłączono ziemie z części dawnych terytorjów Rosji, będą miały wziąć na siebie pewną część długów Rosji, przewidzianych w wyżej wzmiankowanych postanowieniach, to kwestję tę uważają rzeczoznawcy, że kwestja ta jest natury politycznej, której rozstrzygnięcie będzie należało do odpowiedniego porozumienia pomiędzy rządami.

Raport rzeczoznawców postanawia dalej, że sowiety będą musiały uznać zobowiązania finansowe wszelkich lokalnych władz prowincjonalnych oraz wszelkich przedsiębiorstw użyteczności publicznej w stosunku do innych państw oraz ich obywateli.

Sowiety będą musiały przyjąć na siebie odpowiedzialność za wszystkie straty i szkody materjalne, bezpośrednio poniesione przez cudzoziemców na skutek aktów niedbalstwa rządu sowieckiego lub jego poprzedników, jak również lokalnych władz prowincjonalnych. Powyższe wyszczególnione wypadki odpowiedzialności rządu sowietów zostały ustalone przez komisję długów rosyjskich i trybunału rozjemczego, którego utworzenie przewiduje sprawozdanie rzeczoznawców. Wszelkie długi wypływające z zobowiązań przyjętych przez rząd rosyjski względem rządów obcych państw, począwszy od 1 sierpnia 1914 r. będą regulowane w sumie, wypłaconej ryczałtowo w charakterze zadatku, przyczem uwzględnione będą wszelkie pretensje obywateli rosyjskich za straty i szkody, które przypisać można bezpośrednio operacjom wojennym.

Powołana zostaje do życia komisja długów rosyjskich, składająca się z członków, mianowanych przez rząd sowiecki oraz członków, mianowanych przez inne państwa. Przewodniczącym komisji zostaje wybrany z pośród grona członków komisji. Komisja ta ureguluje sprawę utworzenia i sposobu postępowania trybunałów rozjemczych i zajmie się sprawą wypuszczenia w obieg nowych obligacji rosyjskich, które będą wydawane wzamian za dawne papiery rosyjskie. Sprawozdanie porusza następnie szereg szczegółów, dotyczących wycofania z obiegu dawnych obligacji, poczem przystępuje do omówienia sprawy gwarancji, jakich będzie należało wymagać od Rosji.

Władze sowieckie będą zobowiązane postawić na odpowiednim poziomie sprawę sądownictwa. Przestrzegane mają być następujące zasady: 1) Niezależność władzy sądowej od władzy wykonawczej. 2) Wymiar sprawiedliwości powinien być dokonywany jawnie przez sędziów zawodowych, nienaruszalnych i nieusuwalnych. 3 Stosowanie norm ustawodawczych, uprzednio publiczności ogłaszanych i równo dla wszystkich, bez możności działania wstecz. 4) Cudzoziemcom powinny przysługiwać gwarancje przeciwko dowolnym aresztowaniom oraz pogwałceniom nienaruszalności mieszkań, pozatem cudzoziemcy winni mieć wolny dostęp do trybunału dla cudzoziemców. Cudzoziemcom będzie przysługiwać prawo zastępstwa przez adwokatów. 5) Zapewnione będzie prawo żądania rewizji i apelacji. 6) Zapewnione będzie stronom, zawierającym umowy, prawo domagania się zastosowania ustaw państw obcych. 7) Zastosowanie procedury, mogącej zapewnić wyroki sądów zagranicznych. 8) Uznanie postępowania poddającego arbitraż. wszelkie spory, jakie zrodzą się z zawartych umów.

W sprawie warunków zakładów przemysłowych w Rosji, zastrzeżono między innemi punkty następujące: 1) Swobodny wjazd i wyjazd cudzoziemców z terytorjum Rosji. 2) Cudzoziemcy mają być wolni od wszelkich świadczeń obowiązujących dla pożyczek przymusowych. 3) Swoboda komunikacji pocztowo-telegraficznej i radjo-telegraficznej. 4) Wolność handlu bez żadnych ograniczeń z racji narodowości. 5) Wolny przejazd cudzoziemców wszystkiemi drogami przy użyciu wszystkich środków transportowych. 6) Prawo rekwizycji zostaje ograniczone do wypadków wyjątkowych, przy których jest natychmiast płatne odszkodowanie. 7) Cudzoziemskie towarzystwa handlowe posiadać będą jednakowe prawa wolności handlu jak i pojedyńcze jednostki. 8) Towarzystwa i poszczególni handlowcy nie będą opłacać żadnych wyższych podatków, aniżeli wynosić będą opłaty przedsiębiorstw rosyjskich. 9) Cudzoziemcy przybywający do Rosji, celem zajmowania się handlem, przemysłem lub pracą specjalną będą mieć możność wolnego przywozu z zagranicy żywności, odzieży oraz narzędzi dla osobistego użytku lub dla podwładnych w ich przedsiębiorstwach robotników. 10) Paszporty wydane przez władze rosyjskie zapewniać będą całkowitą ochronę osobistą, zajmowania się handlem lub przemysłem oraz zajęciem specjalnem. 11) Żadna rewizja mieszkania lub zakładu należącego do cudzoziemca zamieszkałego w Rosji, jak i aresztowanie nie może mieć miejsca inaczej jak tylko za zgodą konsula danego państwa. 12) Wyroki ogłaszane przez trybunały rosyjskie w sprawie postępowania karnego przeciwko cudzoziemcom będą mogły być wykonywane jedynie za zgodą konsula. 13) Ściganie ze względów politycznych, które może się ograniczać jedynie do wydalenia zagranicę, musi mieć warunek zgody konsula. 14) Podatki, opłaty i inne należności, obciążające handel i przemysł cudzoziemski w Rosji nie będą mogły przeszkodzić w normalnych oprocentowaniach kapitałów, włożonych w inwestycje. 15) W niektórych portach utworzone zostaną strefy kolonji.

Delegacja wobec raportu.

GENUA, 13 kwietnia godz. 19 min. 5. (Telegram własny „Głosu Polskiego"). Osią, dokoła której obraca się chwilowo dyskusja oficjalna i prywatna, jest londyński raport rzeczoznawców. Jest to zresztą zrozumiałe, gdy się zważy, że właściwym celem konferencji, po odrzuceniu draperji dyplomatycznej, jest **podział między obradujących rosyjskich bogactw naturalnych**, a że z drugiej strony [illegible] raportu za podstawę do wszczęcia rokowań zdaje się nie ulegać wątpliwości. Aeropag pięciu [illegible] wyraził swą zgodę; Niemcy oświadczyli również, że przyjmują wspomniany memorjał, jako punkt wyjścia.

W delegacji polskiej i czechosłowackiej poinformowano mnie, że mała ententa i blok bałtycki są również dla raportu przychylnie usposobione, jedynie z zastrzeżeniem, co do przejęcia części długów przez państwa sukcesyjne. **Zadecyduje oczywiście stanowisko, jakie zajmie delegacja rosyjska.**

Kierować się w tej dziedzinie „oficjalnym" krzykiem oburzenia przedstawicieli sowietów byłoby błędem. Bolszewicy nie mogą zerwać konferencji genueńskiej, ponieważ **im przedewszystkiem potrzebna jest odbudowa gospodarcza.**

Z rozmów z członkami delegacji moskiewskiej i ekspertami ekonomicznymi, których głosy w łonie ich delegacji napewno zadecydują, mogę wywnioskować, że **sowiety pójdą na bardzo doniosłe ustępstwa.** Ekonomiczna strona projektu spotka się z ich strony prawdopodobnie tylko z **formalną opozycją.** Jedynie sprawa gwarancji, zawierających dość poważną kuratelę nad suwerennością rządu Lenina, przedstawia pewne niebezpieczeństwo. I jeśli Lloyd George'owi nie uda się pogodzić ambicji bolszewickich z obawami i zastrzeżeniami Francji i jej „bloku", to te właśnie kwestje mogą się łatwo stać źródłem nieprzezwyciężonych przeszkód w realizowaniu zadań zjazdu genueńskiego.

Najbliższe wystąpienie Cziczerina i odpowiedzi, które otrzyma z ust Barthou i Lloyd George'a pozwolą już konkretniej określić rolę, jaką konferencja odegra w ukształtowaniu się stosunków gospodarczych, a co zatem idzie i politycznych między narodami.

Cz O.

Odpowiedź rosyjska na propozycję rzeczoznawców.

GENUA, 13 kwietnia (Pat). Na posiedzeniu podkomisji dla spraw walutowych delegacja rosyjska złożyła memorjał, zawierający odpowiedź na propozycję rzeczoznawców londyńskich. **Memorjał zgadza się zasadniczo na propozycję rzeczoznawców,** zauważa jednak, że należy sięgnąć głębiej, ażeby znaleźć przyczyny powszechnej krytycznej sytuacji finansowej.

Memorjał zaznacza, że słusznem jest twierdzenie, że konieczną jest równowaga między budżetem dochodów a wydatków, lecz z drugiej strony **nie da się to osiągnąć bez ograniczenia zbrojeń.** Państwa wydają na zbrojenia ogromne sumy.

Memorjał przyznaje, że poprawa waluty jest koniecznością gospodarczą, jednak stwierdza, że przejście od waluty małowartościowej do waluty złotej nie dałoby się przeprowadzić pomyślnie, ponieważ przygotowanie rezerwy złota spowodowałoby obciążenie finansowe poszczególnych państw, zaś ceny złota na rynku podniosłyby się. Najpraktyczniejszem byłoby **udzielenie przez banki, względnie ich konsorcja, kredytów w dolarach lub funtach szterlingów** państwom o słabej walucie dla uzdrowienia stosunków walutowych, wreszcie stwierdza, że dla Rosji jest rzeczą niezmiernie ważną uzyskanie kredytów zagranicznych.

Stanowisko małej ententy wobec rozbrojenia.

GENUA, 13 kwietnia. (AW). Plan ograniczenia zbrojeń, obmyślany przez Lloyd Georgea, będzie prawdopodobnie przedłożonym na posiedzeniu podkomisji politycznej. Co do ewentualnych warunków, jakie ma zawierać traktat o ograniczeniu zbrojeń, państwa małej ententy proponują, aby znajdowały się w nim następujące zastrzeżenia:

1) Traktat ten powinien umożliwić interwencje wojskowe dla zabezpieczenia traktatów już zawartych.

2) Państwa, podpisujące traktat, mają się zobowiązać do udzielenia zbrojnej pomocy, każdemu z krajów, który wystawiony zostanie na niebezpieczeństwo ze strony państwa naruszającego postanowienia traktatu.

3) Wreszcie powinna być ostatecznie załatwiona sprawa zakazu powrotu Habsburgów na tron węgierski.

Barthou przeciwko Niemcom.

RZYM, 13 kwietnia. (Pat). Na wczorajszem posiedzeniu komisji politycznej konferencji genueńskiej Barthou poraz pierwszy oficjalnie wystąpił przeciwko niemcom i oświadczył, że otrzymał od Poincarégo polecenie, ażeby żądać

wykluczenia niemców z komisji politycznej,

a to dzięki temu, że wobec zapadłej decyzji komisji reparac. i upłynięcia terminu danego rządowi niemieckiemu, należy uznać Niemcy za wyłamujące się z pod przepisów umów i że wobec tego należy oczekiwać wspólnych kroków Francji i Belgji przeciwko Niemcom.

Po replice Lloyd Georgea Barthou wniosek cofnął.

Termin obrad komisji

GENUA, 13 kwietnia. (Pat) Stefani. Wobec tego, że delegacja rosyjska prosiła ponownie o odroczenie posiedzenia podkomisji politycznej w celu dokładniejszego przestudjowania raportu rzeczoznawców koalicyjnych, posiedzenie to przewidziane początkowo na czwartek, odroczone zostało do piątku.

GENUA, 13 kwietnia. (Pat.) — Dziś, o godz. 4 po południu, odbędzie się posiedzenie komisji finansowej, zaś o godz. 4 i pół, zbierze się po komisja tej komisji

Komisja do badań pełnomocnictw.

GENUA, 13 kwietnia (Pat). Komisja do badania pełnomocnictw zebrała się dziś o 4-ej po południu. Na przewodniczącego wybrano delegata włoskiego Celezię. Uchwalono wybrać podkomisję, złożoną z 5 członków i polecić jej zbadanie pełnomocnictw, oraz złożyć odpowiednie sprawozdanie.

Tworzenie dalszych podkomisji

GENUA, 13 kwietnia. (Pat). — Na dzisiejszem posiedzeniu komisji finansowej utworzono dalsze dwie podkomisje, a mianowicie: podkomisję dla spraw kredytu oraz podkomisję walutową. Na propozycję delegata angielskiego Sir Roberta Horna, do podkomisji dla spraw kredytu wybrano przedstawicieli Szwecji, Austrji, Łotwy Hiszpanji i Szwajcarji. Do podkomisji walutowej przedstawicieli: Polski, Jugosławji, Grecji, Norwegji i Węgier. Na propozycję Rathenaua postanowiono powołać specjalną komisję rzeczoznawców dla załatwienia spraw technicznych. Komisja ta, ma mieć charakter doradczo-doradczy.

Klucz komisyjny.

GENUA, 13 kwietnia (A. W.). Do komisji czynnych podczas konferencji, oprócz delegatów pięciu państw zapraszających, Niemiec i Rosji, będą należeć delegaci mniejszych państw, według następującego klucza: 1) jeden przedstawiciel małej ententy, a więc naprzemian Rumunji, Jugosławji i Czechosłowacji, 2) jeden przedstawiciel nowych państw kresowych t. zn. Polski, Łotwy i Finlandji, 3) jeden przedstawiciel państw skandynawskich, to jest Szwecji, Norwegji i Danji, 4) jeden przedstaw. państw neutralnych, t. zn. Holandji, Szwajcarji, Grecji, Hiszpanji itd. Węgry Bułgarja i Albanja nie są reprezentowane w żadnej komisji.

Memorjał niemiecki.

GENUA, 13 kwietnia (Pat). Dr. Rathenau wręczył wczoraj prezydent

towi Faccie memorjał delegacji niemieckiej, zawierający w związku z programem konferencji propozycje finansowe. Memorjał w pierwszej swej części maluje obecne położenie gospodarcze Niemiec, w drugiej ilustruje stan finansowy, a zaś w trzeciej wykazuje konieczność zorganizowania międzynarodowej pożyczki dla Niemiec, mającej na celu między innymi stabilizację waluty. Pożyczka ta oparta byłaby na gwarancjach udzielonych przez skarb państwa niemieckiego i przez związek przemysłowców niemieckich.

Za kulisami oficjalnych obrad.

GENUA, 13 kwietnia (AW). Delegat włoski Szanzer odbył konferencję z pierwszym delegatem Litwy Galwanauskasem.

Koszty organizacji.

GENUA, 13 kwietnia (A. W.). Koszty konferencji genueńskiej obliczają na 30 miljonów lirów. Rada gminy genueńskiej wyasygnowała tymczasowo na cele konferencji 2 miljony lirów. Obrachunki z poszczególnymi państwami nastąpią później. Król włoski, który się bardzo interesuje przebiegiem konferencji, zamierza przybyć do Genui, aby uroczyście powitać delegatów wszystkich państw.

Stiekłow o konferencji.

WARSZAWA, 13 kwietnia. — (Polpr.) W „Izwiestjach" z dnia 6-go kwietnia naczelny redaktor tego pisma Stiekłow, w artykule pod tytułem „Zmiana dekoracji" pisząc o konferencji genueńskiej, twierdzi, że „świat burżuazyjny nie może się obejść bez Rosji" i że dla całego szeregu państw burżuazyjnych jest korzystnem mieć Rosję po swojej stronie „Stąd — pisze Stiekłow — i protokół ryski, prawda, zawierający tylko dezyderaty, jednak, już faktycznie związujący państwa, które go podpisały".

Po stronie Rosji są całkowicie Niemcy i do pewnego stopnia Anglja i Włochy. Przeciwko Rosji występuje tylko Francja. — „Lecz można powiedzieć — pisze Stiekłow — że prędzej ona, a nie Rosja jest obecnie izolowaną, o ile będzie zajmowała swoją nieprzejednaną pozycję. To nieprzejednanie zniewoliło Niemcy do politycznych i gospodarczych ustępstw na korzyść Rosji. Ono w końcu końców zmusi Anglję i Włochy do zrobienia tego samego". Kończy się artykuł w te słowa: „nasza sytuacja, nie bacząc na obecność przeczących temu zewnętrznych symptomów, jest w rzeczywistości mocniejszą, niż sytuacja państw ententy. I, jeżeli oni przypuszczają, że mogą nam narzucać jakie zechcą warunki, to przekonają się bardzo szybko o swojej pomyłce".

Opinja delegacji węgierskiej.

BUDAPESZT, 13 kwietnia. (Pat). Węg. BK. podaje, że delegacja węgierska w Genui w kwestji ochrony mniejszości narodowej zajmie następujące stanowisko: Najważniejszym warunkiem przywrócenia zaufania wśród narodów jest poszanowanie własności prywatnej. Byłoby pożądanem, aby konferencja genueńska wezwała wszystkie narody europejskie do zaniechania naruszalności własności prywatnych, czy to w formie sekwestru, czy to w formie konfiskaty. Przytem delegacja węgierska wypracowała memorjał, w którym wskazuje, że reforma agrarna w państwach sukcesyjnych doprowadziła do ruiny Węgrów mieszkających w tych państwach.

Opinja prasy włoskiej.

RZYM, 13 kwietnia. (Pat.) — Prasa włoska zamieszcza obszerne artykuły o konferencji genueńskiej, w których wiele miejsca poświęcone jest mowie Cziczerina i sprawie rosyjskiej. „Giournal d'Italia" pisze, iż delegacja rosyjska wykazała od pierwszego posiedzenia konferencji pragnienie dalszego trzymania się ulubionej taktyki bluffu.

Mowa Cziczerina napozór pojednawcza i umiarkowana, była pełna niedomówień.

„Il Mondo" stwierdza, iż dyskusja między Barthou i Cziczerinem wyjaśniła bardzo wiele rzeczy. Cziczerin poruszył bardzo drażliwy punkt, który stał się kwestją dyskusji. Punkt ten nie dotyczy jedynie istotnego „rozbrojenia się", a oznacza przedewszystkiem polityki gwarancji sankcji, na którym są oparte traktaty od r. 1919, inaczej oznaczałoby to rewizję traktatu.

„Popolo Romano" pisze, że znaczenie posiedzenia inauguracyjnego zawarte jest w określeniu: „ani zwyciężeni, ani zwycięzcy", które rozbrzmiewało w przemowach włoskich i angielskich. Francja nie przyłączała się do nich, obstając przy swoich prawach nienaruszalności traktatu.

Locum dla Poincaré'go.

RZYM, 13 kwietnia. (Pat). WBK. „Giornale d'Italia" donosi z Genui: W willi Raggio przygotowywane są apartamenty dla Poincaré'go, którego przybycie jest oczekiwane wkrótce.

Misja turecka w Genui.

GENUA, 13 kwietnia. (Pat). Dzisiaj przybyła misja turecka pod przewodnictwem Bekir-beja.

Komuniści jadą do Genui.

PARYŻ, 13 kwietnia (Polpress) Poza przywódcą francuskich komunistów Cachin'em do Genui wyjechało jeszcze kilku wybitnych francuskich komunistów. „Matin" donosi, że wyjeżdża tam również kilku komunistów niemieckich. Podróż ma na celu narady z delegatami rosyjskimi.

Niemcy wpłacają.

PARYŻ, 13 kwietnia (Pat). Havas. „Temps" donosi, że Niemcy zawiadomiły komisję odszkodowawczą, że dokonały wpłaty sumy 18,051,079 mk. w złocie t. j. sumy przypadającej do wypłaty na dzień 15 kwietnia roku bieżącego.

Ofensywa japońska na Dalekim Wschodzie.

MOSKWA, 13 kwietnia. (A. W.). Komunikat sztabu armji rewolucyjnej republiki Dalekiego Wschodu donosi o przejściu wojsk japońskich do ofenzywy. Japończycy po walce zajęli wsie Anienkoje i Konstantynówkę. Awangarda czerwonej armji odpowiadając na ogień cofa się. Dnia 8-go b. m. japończycy zajęli stację Szmakówkę.

Rokowania rosyjsko-niemieckie.

BERLIN, 13 kwietnia. (Pat). — „United Telegraph" podaje następujące informacje o stanie rokowań rosyjsko-niemieckich. Najważniejsze kwestje polityczne zostały wyjaśnione. Osiągnięto też porozumienie co do tego, że Rosja nie będzie stosowała wobec Niemiec artykułu 216 traktatu pokojowego. Ponadto nastąpiło **porozumienie w sprawie odszkodowania** właścicieli niemieckich za straty poniesione przez nich w Rosji. Rząd rosyjski okazuje tendencje traktowania obywateli niemieckich w tej sprawie inaczej, aniżeli obywateli francuskich i angielskich.

O wydalenie polaków z Gdańska.

GDANSK, 13 kwietnia. (Pat).— Wobec niepokojących wiadomości, że akcja wydalania przez władze gdańskie obywateli polskich z obszaru wolnego miasta po znanem orzeczeniu wysokiego komisarza generała Hakinga przybiera rozmiary coraz szersze i groźniejsze przedstawiciel „PAT'a" zwrócił się do generalnego komisarza Polski p. Plucińskiego z prośbą o przedstawienie obecnego stanu rzeczy, jego przyczyn, oraz skutków, jakie dalsze wydalanie może za sobą pociągnąć.

Z odpowiedzi komisarza generalnego wynika, że to, co prasa polska ogłasza, stanowi jedynie część ogólnej sumy wydaleń. Od niespełna roku komisarz generalny Polski interwenjował w około 100 wypadkach wydaleń! Zagwarantowanego Polsce dostępu do morza i gospodarczego korzystania z niego, w rozumieniu traktatu pokojowego i konwencji polsko-gdańskiej nie można ograniczyć do zwyczajnego prawa przyjazdu i wyjazdu. Tymczasem władze gdańskie **kwestjonują nawet prawo przejazdu przez terytorjum Gdańska**, o czem świadczą liczne wypadki.

Zarówno traktat wersalski jak i konwencja polsko-gdańska mówią wyraźnie o uprawnieniach obywateli polskich i głoszą, że w prawodawstwie i administracji wolnego miasta Gdańska **nie będą czynione żadne różnice na niekorzyść obywateli polskich** lub innycą osób pochodzenia lub języka polskiego. (Art. 33 konwencji i 104 traktatu wersalskiego). Rząd gdański interpretuje powyższe przepisy dowolnie. Bezpodstawność interpretacji gdańskiej stwierdza ponadto odpowiedź Cambona z dnia 7 lutego 20 r. Akcja wydalenia obywateli polskich z Gdańska skierowana jest w pierwszym rzędzie **przeciwko polskim kupcom, przemysłowcom i personelowi handlowemu,** wbrew art. 39 i 40 umowy gospodarczo polsko-gdańskiej z października roku ub. Interpretacja gdańska odnośnych artykułów umowy jest zaprzeczeniem i unicestwieniem prawa Polski dostępu do morza. Decyzja gen. Hakinga w powyższej sprawie **uznała zasadniczo prawo Gdańska do wydalenia** obywateli polskich. Z tych przyczyn wniósł rząd polski przeciwko wspomnianej decyzji odwołanie do rady ligi narodów.

Kwestja wydalenia obywateli polskich z Gdańska jest obecnie największym problemem polsko-gdańskim. Od jego rozwiązania zależą w znacznej mierze stosunki pomiędzy obu krajami. Sytuacja zaostrzyła się znacznie, a opinia publiczna w Polsce jest do tego stopnia zaniepokojoną, że rząd polski nie będzie mógł poprzestać na przedsiębranych dotąd przez siebie krokach. Nie myślę, zakończył komisarz generalny, o zawieszeniu przyjętych przez Polskę zobowiązań, lecz mam na myśli daleko idące ograniczenia i obostrzenia w razie udawania się obywateli gdańskich na obszar państwa polskiego, celem wyjazdu zagranicę.

Przeciwko zapłaceniu kosztów okupacji.

GDANSK, 13 kwietnia. (Pat). Senat gdański wysłał do rady ambasadorów notę protestującą przeciw żądaniu Francji i Anglji zapłacenia przez Gdańsk kosztów okupacyjnych w kwocie 400 miljonów mk. w złocie. Senat gdański powołuje się przytem na konstytucję gdańską uznaną przez państwa sprzymierzone, która nie pozwala na nakładanie na Wolne miasto ciężarów przekraczających zdolność płatniczą miasta.

Porozumienie polsko-niemieckie w sprawie likwidacji majątków.

GENEWA, 13 kwietnia (P). Między delegatem Polski i Niemiec na konferencji w sprawie górnośląskiej doszło do porozumienia w kwestji likwidacji majątków niemieckich, znajdujących się w polskiej części Górnego Śląska. Wobec tego **arbitraż prezydenta Calondera nie będzie potrzebny.**

Zakaz manifestacji na G. Śląsku.

KATOWICE, 13 kwietnia. (Pat). Władze koalicyjne ogłaszają rozporządzenie komisji międzysojuszniczej, zakazujące wszelkich manifestacji publicznych w dniu 1. 2 i 3 maja, zaznaczając przytem, że ze względu na bliskie oddanie Polsce przyznanej jej części G. Śląska władzom aljanckim zależy na tem, ażeby spokój nie został zakłócony. Władze zaznaczają następnie, że spokój ten leży w interesie wszystkich i że komisja nie będzie zmuszoną do zastosowania środków represji dla przestrzegania tego rozporządzenia.

Kto wywołał wybuch gliwicki.

PARYŻ, 13-go kwietnia (Pat). „Echo de Paris" donosi z Gliwic, że dotychczasowe dochodzenia w sprawie wypadków gliwickich ustaliły, że winę ponoszą dotychczas jeszcze istniejące związki tajne.

Wywóz jaj w kwietniu.

Sfery miarodajne zadecydowały, aby w ciągu kwietnia pozwolić jak się dowiadujemy na wywóz 100 wagonów jaj, a w maju i czerwcu po 600 [illegible] miesięcznie więcej. Równocześnie określono, że opłata wywozowa na rzecz państwa wynosi 10 marek od jaja, t. j. 1584 tysiące marek od wagonu.

Eksporterzy fachowi uważają, że ta opłata jest kolosalnym skądinąd słusznym haraczem od wysokich zysków na rzecz państwa. Równocześnie jednak muszą oni obniżyć ceny jaj na rynku wewnętrznym.

A o to przecież głównie wszystkim nam chodzi.

Sprawa Besarabji.

GENUA, 13-go kwietnia (AW). Dziennik „Lavore" zamieszcza wywiad z ministrem rumuńskim Diamantidi, który wyjaśniwszy motywy historyczne, uzasadniające przyłączenie Besarabji do Rumunji, powołał się następnie na wyniki plebiscytu, które potwierdziły słuszność tych motywów. Protest delegacji rosyjskiej na posiedzeniu komisji politycznej w sprawie przyłączenia Besarabji do Rumunji, założony został, aby ukryć wojenne przygotowania sowietów, czynione nad granicą rumuńską. W stosunku do Rosji, Rumunja ożywiona jest zamiarami pokojowymi i nie żywi ona w stosunku do Rosji, żadnych dążności wojennych. Co do uznania obecnego rządu sowietów przez Rumunję minister Bratianu oświadczył, że w tej sprawie posiada Rumunja większą swobodę działania niż Włochy, które związane są postanowieniami, zapadłemi podczas narad w Londynie.

Reforma agrarna w Rumunji.

BUKARESZT, 13 kwietnia (Russpres). W kołach politycznych przypuszczają, że praca w sprawie wywłaszczenia większych własności ziemskich ukończona będzie na jesieni r. b. poczem obywatele otrzymają należność, wypłaconą w pożyczce państwowej.

Organizacja monarchistyczna w Estonji.

BERLIN, 13 kwietnia. (Pat.) — Poseł republiki estońskiej w Berlinie doniósł co następuje: W Estonji odkryto tajną organizację monarchistyczną, której celem było wywołanie konfliktu pomiędzy Rosją i państwami bałtyckiemi. Organizacja ta istniała pod nazwą towarzystwa „okultystycznego". Śledztwo wykryło, że do tej organizacji należeli, ewentualnie byli w porozumieniu, niemieccy monarchiści. Większa część członków [illegible]

Szczegóły kradzieży w pociągu pocztowym.

PARYŻ, 13 kwietnia (Russpress) Ogromną sensację wywołała tu wiadomość o olbrzymiej kradzieży, dokonanej w nocy na 6 kwietnia w pociągu pocztowym Nr. 31 linji Paris—Lyon—Mediteranée, wychodzącym z Paryża o g. 8 m. 15 w. Niewiadomi złoczyńcy dostali się do wagonu w sposób dotąd niewyjaśniony i skradli 34 pakiety pocztowe, z których 30 z pocztą angielską adresowaną do Włoch, Grecji, Turcji i Egiptu i 4 z pocztą paryską.

Kradzież spostrzeżono dopiero na stacji Laroche o g. 10 m. 40 w., kiedy służba kolejowa sprawdzała zamki w wagonach. Wagon, w którym dokonano kradzieży, został opieczętowany, pociąg ruszył dalej i dopiero na st. Dijon zrewidowano wagon dokładnie. Wyglądał on wewnątrz jak po pogromie; listy i przesyłki pocztowe porozrzucane, tylko zawartość wspomnianych 34 skrzynek zabrano prawie całkowicie. Okoliczności towarzyszące kradzieży tembardziej są tajemnicze, że pociąg szedł z szybkością 50 klm. na godzinę. Dotąd nie zdołano jeszcze ściśle stwierdzić co właściwie zawierały skradzione przesyłki. **Ustalono tylko, że paczki wysyłane z Anglji zawierały korespondencję ministerjum spraw zagranicznych Anglji, przeznaczoną dla Genui.** Wobec tego w sferach politycznych przypuszczają nie bez zasady, że w kradzieży musieli wziąć udział ajenci bolszewiccy.

Straszna katastrofa żywiołowa.

RYGA, 12 kwietnia godz. [illegible] m. 16. Powódź, jaka nawiedziła Dynaburg i okolice wyrządziła ogromne straty.

Dotychczas pozostaje jeszcze pod wodą i lodem 450 kilometrów kwadratowych. Według pobieżnych obliczeń przeszło stu ludzi zginęło w rozszalałym żywiole.

Rząd łotewski, wyasygnował na pomoc doraźną dla ludności 500,000 rubli łotewskich. Zorganizowano komitet ratunkowy pod przewodnictwem Tschakstego.

Prócz Dynaburga wielkie straty poniosły miasta: Kreuzburg, Połock i Dryssa.

O gmach ambasady rosyjskiej w Berlinie.

BERLIN, 13 kwietnia. (Pat). WBK. Dzienniki donoszą, że z polecenia rodziny Romanowych wdrożono postępowanie sądowe w sprawie przyznania jej praw własności do budynku rosyjskiej ambasady w Berlinie. Adwokat rodziny Romanowych wręczył sędziemu szereg dokumentów, mających udowodnić, że gmach ambasady w Berlinie był osobistą własnością domu Romanowych.

Kredyt na zakup dla ambasady.

Minister spraw zagranicznych Stanów Zjednoczonych zażądał kredytu w wysokości 5[illegible]0,000 dolarów, na zakup nieruchomości dla ambasady w Paryżu.

Koszty wojny światowej.

Według obliczeń finansisty amerykańskiego p. Dolpha, wydatki poszczególnych państw na wojnę wyniosły następujące sumy w dolarach: St. Zjednoczone A.P. 44.173.948 225 Wielka Brytanja 51.052.684.000, Francja 54.272.915.000, Włochy 18.680.847 tys., Belgja 8.174.731 tysięcy, Chiny 565.876 tysięcy, Japonja 481.818 tysięcy, razem sumę 177.402.269.225 dolarów.

Łódź.

Sprawy robotnicze.

Żądania kuchmistrzów.

(r) Onegdaj w inspektorjacie pracy odbyła się konferencja między właścicielami restauracji, a delegatami kuchmistrzów, z powodu wystawionych przez tych ostatnich żądań podwyżki płacy o 50 proc.

Delegaci pracowników motywowali swe żądania tem, że od czasu zawarcia ostatniej umowy w lutym r. b. żadnych podwyżek nie otrzymali, pomimo to, iż drożyzna znacznie się wzmogła, zaś inni pracownicy otrzymali stosowne podwyżki.

Poczem kuchmistrze zażądali aby zwolniono ich od zajęć w drugim dniu świąt Wielkanocnych zamiast w święto Bożego Ciała.

W dyskusji, która się wywiązała, restauratorzy proponowali 25 procent podwyżki, wobec czego pertraktacje do skutku nie doprowadziły.

Wobec tego, że kuchmistrze bezwzględnie utrzymują swe żądanie co do świętowania w drugim dniu Wielkiejnocy, restauracje prawdopodobnie w tym dniu czynne nie będą. (bip.)

Wiadomości bieżące.

Dzisiejsza pogoda.

Komunikat państwowego instytutu meteorologicznego.

Prawdopodobny przebieg pogody w dniu dzisiejszym:

Wzrost zachmurzenia, miejscami deszcz, cieplej, wiatry południowe i południowo-zachodnie.

W dniu wczorajszym pogoda w Polsce kształtowała się pod przeważającym wpływem wyżu barometrycznego z nad Europy wschodniej. Stąd pochodziła piękna i ciepła pogoda, panująca we wschodniej i środkowej części Polski, zwłaszcza w godzinach porannych. W ciągu dnia jednak przedewszystkiem w zachodniej części kraju nastąpił wzrost zachmurzenia, a miejscami deszcz (Poznań z ciepłymi wiatrami południowemi).

Wcielenie do oddziałów rocznika 1901.

Województwo ogłosiło wezwanie, powołujące wszystkich mężczyzn urodzonych 1901 roku, którzy przez komisje przeglądowe zostali uznani za zdatnych do służby wojskowej (kategorja A), aby stawili się w dniach od 18 do 22 kwietnia r. b. we właściwej powiatowej komendzie uzupełnień, celem wcielenia ich do oddziałów macierzystych.

Do stawienia obowiązani są również i ci z rocznika 1901, którzy już w wojsku służyli. (b.)

Mają się stawić: dnia 19-go kwietnia o nazwiskach na litery A B C D E F, dn. 20-go na lit. G H Ch I J K, dn. 21 na litery L Ł M N O P R, dnia 22 na lit. S T U W Z o godz. 9-ej rano.

Generał Dupont w magistracie.

We wtorek dnia 11 b. m. złożył wizytę prezydentowi miasta p. Rżewskiemu, gen. Dupont w towarzystwie pułkownika Mercier.

Generał Dupont oświadczył, iż uważa za swój obowiązek złożyć wizytę przedstawicielowi miasta, które tyle wycierpiało podczas okupacji niemieckiej, miasta pracy, przemysłu i handlu.

W odpowiedzi prezydent Rżewski podkreślił, że miło mu jest powitać przedstawiciela armji francuskiej przy pomocy której wojsko polskie mogło stawić skutecznie czoło najazdowi inwazji bolszewickiej.

Gen. Dupont interesował się również sprawą zwrotu wywiezionych przez niemców kabli, maszyn towarów i t. p., na co szczegółowych informacji udzielił mu prezydent Rżewski.

Wieczorem prezydent w imieniu magistratu rewizytował generała Dupont.

W sprawie sytuacji w przemyśle.

W związku z sytuacją w przemyśle, bawił w Łodzi delegat ministerstwa handlu i przemysłu, p. Dąbrowski, który odbył konferencje z przemysłowcami oraz zwiedził kilka fabryk. Co do samej sytuacji w przemyśle, postanowiono wobec niepewnych konjunktur, czekać do czasu poświątecznego, który sytuację prawdopodobnie wyświetli. (bip).

Uposażenie oficerów.

Jak się dowiadujemy, w chwili obecnej odbywa się narada pomiędzy p. ministrem skarbu, dr Michalskim i kierownikiem ministerjum spraw wojskowych, gen. Sosnkowskim, w w celu definitywnego ustalenia wysokości wynagrodzenia osób wojskowych.

Według zasiągniętych przez nas informacji, gaża kapitana według nowego uposażenia wynosić ma 110.000 marek, a majora — 120 000 miesięcznie. Dla oficerów obarczonych rodziną przewidziane są specjalne dodatki.

Podwyższenie opłat za sekcje.

Magistrat zwrócił się do rady miejskiej celem zatwierdzenia podwyższonych opłat za prace dokonane w prosektorjum miejskim a mianowicie: za sekcję sądową 6.000 mk., za sekcję kliniczną — 6,000 mk. i za rozbiór historopatologiczny 1,500 mk. (bip.).

Powiększenie szpitala w Radogoszczu.

Wydział zdrowotności publicznej zakupił 90 łóżek, celem powiększenia szpitala w Radogoszczu, który wobec tego będzie liczył 500 łóżek. (bip.).

Szpital na pasek.

Tow. akc. Poznański zażądało za dzierżawę szpitala przy ul. Drewnowskiej 1 miljon marek miesięcznie, co wyniosłoby na jednego chorego, za sam lokal, czyli za trzy metry powierzchni kwadratowej, dziennie 300 marek. (bip.).

Budowa łaźni ludowej.

Naczelny komisarjat do walki z epidemjami wpłacił na poczet budowy miejskiej łaźni ludowej 1 miljon marek. Roboty prowadzone są przez wydział budowlany i w krótkim czasie łaźnia oddaną zostanie do użytku publicznego. (b).

Osobiste.

Na uniwersytecie poznańskim uzyskali dyplom nauk prawnych dwaj łodzianie pp. Teodor Iwiński i Sergjusz Mielnikoff.

Nowe pismo młodzieży.

Wyszedł pierwszy numer dwutygodnika akademickiego „Przebojem". Jest to organ młodzieży filareckiej, która pragnie wytworzyć typ inteligenta polskiego, tetyka współczesnego społeczeństwa, niezależnego od przesądów kastowych o dominującem poczuciu tolerancji i sprawiedliwości, obywatela, który wraz z ludem roboczym, stanowiącym zasadniczą siłę, walczył o wyzwolenie rzesz ludzkich z niewoli gospodarczej. Redaktorem tego nader pożytecznego w naszych stosunkach pisma jest p. Wacław Bożentowicz.

Z prasy.

Ukazał się świąteczny (podwójna objętość) numer tygodnika „Łodzianin" i zawiera między innemi następujące artykuły: A. Rżewski — „Na Zmartwychwstanie", „Zamach na miejską ordynację wyborczą", „Wrażenia z wycieczki do Wiednia", S. Rapalski — „Związek lekarzy łódzkich a kasa chorych", H. Płochocki — „Zmartwychwstanie" (wiersz), J. Kwapiński — „Pod Rogowem", W. Dolecki — „Robotnicy nie jedźcie do Francji", „Kronika sejmowa", R. F. — „W obronie godności dozorcy domowego", Zagłoba — „Koniec świata", Mar. Fog. — „Koncerty ludowe" i wiele innych.

„Masło holenderskie."

Od dłuższego czasu w mieście naszym znajduje się w sprzedaży masło holenderskie. Otóż w tych dniach państwowy zakład badania żywności i przedmiotów użytku, dokonał analizy tego „masła". Okazało się, iż t. sw „masło holenderskie" jest zwykłą margaryną, przyrządzoną z łoju z dodatkiem mleka. Produkt ten jest fałszywie oznaczony, gdyż puszczony jest w obieg w sposób wprowadzający kupującego w błąd co do sposobu wytwarzania produktu, jego składu i wartości odżywczej.

Odpowiednie wnioski karne zostały wysłane do p. prokuratora przy sądzie okręgowym w Łodzi, w celu pociągnięcia winnych do odpowiedzialności sądowej. (bip.)

Teatr w szpitalu.

Komisja oświatowo - kulturalna postanowiła urządzić w szpitalu w Chojnach scenę teatralną dla chorych. (bip).

Koncert na szpital w Kochanówce.

W dniu 29 b. m. w sali filharmonji odbędzie się wielki koncert-raut na zasilenie funduszu szpitala dla umysłowo-chorych w Kochanówce pod Łodzią. Ze względu na wzniosły cel, cała Łódź wybiera się na powyższy koncert szczególnie, że w programie figurują nazwiska wybitnych artystów polskich.

Z sądów.

Pięć lat więzienia za komunizm.

W dniu 23 kwietnia 1921 r. w Łodzi jeden z funkcjonarjuszów policji, spotkawszy przypadkowo na ul. Pańskiej poszukiwaną już od dawna, znaną policji pod pseudonimem „Zośka", nauczycielkę Kalinowskę, podejrzaną o komunizm polecił przechodzącemu przodownikowi aresztować ją i odprowadzić do najbliższego komisarjatu.

Aresztowana podała się za Stefanję Janowską i oświadczyła, że dnia tego przyjechała do Łodzi, wobec czego nie posiada jeszcze swego mieszkania. W drodze do komisarjatu przodownik policji zauważył, że aresztowana pod pozorem wydobycia chusteczki wyrzuciła z kieszeni parę kawałków podartego papieru wraz z fotografją, więc zatrzymawszy się takowe pozbierał i wręczył je urzędnikowi w komisarjacie.

Podczas osobistej rewizji znaleziono u aresztowanej zamiast kartki dowodu osobistego, które, wraz z kartkami znalezionemi na podłodze w komisarjacie i z pozbieranemi przez przodownika, wykazały, iż są one właściwym dowodem osobistym Stefanji Kalinowskiej, zam. w mieszkaniu Tyszlerów przy ul. Głównej 62.

Podczas rewizji w mieszkaniu Kalinowskiej ujawniono: sprawozdania kasowe za sierpień 1921 r. sprawozdanie z partji komunistycznej, pokwitowania z otrzymanych pieniędzy z list składkowych na partję komunistyczną, rachunki sum pieniężnych wydatkowanych na kancelarję partji K. P. R. P. i kwity wydawanych pieniędzy poszczególnym osobom, znaczną ilość literatury treści komunistycznej jak np. „Czerwony Sztandar", „Gromada", „Sztandar komunizmu", „Kolejarz-komunista", „Komuna" i czasopisma rosyjskie „Izwiestja", „Prawda", listę osób, znajdujących się w więzieniu, na wolności i wywiezionych i t. p.

Podczas rewizji Kalinowska usiłowała połknąć kartkę papieru, na której wypisane były pseudonimy członków miejscowej organizacji, lecz takową od niej odebrano.

W toku śledztwa ustalono, że Kalinowska posiada pseudonim „Zośka" i jest członkiem K.P.R.P.

Wobec powyższego pociągnięto Kalinowską do odpowiedzialności sądowej. Na sądzie oskarżona zeznała, że żadnych czynności w partji nie spełniała i żadnych więcej wyjaśnień dać nie chce.

Biegły kaligraf stwierdził, że okazane dowody rzeczowe pisane były ręką Kalinowskiej.

Przedstawiciel oskarżenia publicznego, podprokurator Szmidt, powołując się na zeznania rzeczoznawców, twierdził, że wina oskarżonej jest ciężka, przeto i kara winna być ciężką.

Obrona oskarżonej adw. Dutacz z Warszawy, dowodził, że niema danych, by oskarżona należała do partji, że ekspertyza nie jest dostateczną, że na kwitach istnieje podpis „Zofja", wtedy gdy defenzywa uważa Kalinowską za posługującą się pseudonimem pod nazwą „Zośka" i wnosił przeto o uniewinnienie podsądnej.

Sąd, po naradzie, skazał Stefanję Kalinowską na 5 lat ciężkiego więzienia z pozbawieniem praw. (bip)

Jak się w Ameryce wychowuje publiczność.

W Chicago i kilka innych miastach amerykańskich zaprowadzono ciekawy sposób wychowania niekulturalnej publiczności. Jeżeli policmen zauważy, że ktokolwiek spluwa w publicznem miejscu nie do spluwaczki, sprowadza się go do... zakładu bakterjologicznego. Tam pokazuje mu się pod mikroskopem zawartość plwocin... Trzeba przyznać, że taki dobrotliwy sposób może wpłynąć na obyczaje tylko u ludzi o bardzo wrażliwej ambicji i... miłości bliźniego.

PRZEMYSŁ, HANDEL i FINANSE.

Sytuacja w Chemnitz.

Zarówno na krótko przed jarmarkiem lipskim, jak i po nim, dał się zauważyć ogromny napływ kupców do Chemnitz i do najbliższego okręgu, którzy poczynili wielkie zamówienia na przyszłe dostawy. Fabrykanci wyrobów dzianych mają w wielu razach dosyć zamówień aż do sierpnia. Nie widać zmniejszenia popytu na pończochy ze sztucznego jedwabiu. Jest też zapotrzebowanie na zwyczajne pończochy bawełniane.

Wpłynęła już pewna ilość zamówień ze St. Zjednoczonych na pończochy wełniane z dostawą na jesień. Zamówienia kupców amerykańskich dotyczą gatunków lepszych i najlepszych wyrobów dzianych, jednakże zakupywali również i najniższe gatunki standartowe które fabrykanci amerykańscy wyrabiają sami w wielkich ilościach.

Zamówienia ze strony Wielkiej Brytanji były niewielkie. Holandja kupowała znaczne ilości. Ceny rosną z każdym dniem wskutek szybkiej deprecjacji marki.

Zostały zrobione wielkie zamówienia na rękawiczki niciane, szczególnie do St. Zjednoczonych. Nie można uzyskać dostawy wcześniejszej, niż w sierpniu lub we wrześniu. Największy popyt mają rękawiczki dla cowboyów.

Kupcy kanadyjscy zgłaszają się obecnie na nowo, jako odbiorcy niemieckich fabryk rękawiczek.

Wytwórcy bielizny są czynni co do jednego, szczególnie firmy, wyrabiające niskie gatunki.

Producenci materjałów meblowych i fabrykanci dywanów mają dość zamówień na kilka miesięcy.

Popyt na firanki koronkowe nie osłabł i wszystkie fabryki firanek mają dosyć zajęcia, przeważnie przy wyrobie gorszych i średnich gatunków.

Cienkie gatunki mają mały pokup; przeważnie wskutek stosowania do nich podatku od artykułów zbytku. Dlatego w tym dziale fabrykacji część maszyn jest bezczynna.

Dzięki deprecjacji marki, zapotrzebowanie gotówki przez fabrykantów jest olbrzymie. Sytuacja finansowa staje się trudną i banki zaczynają ograniczać kredyt aby zmniejszyć swoje ryzyko. Te kroki zapobiegawcze doprowadzą do ograniczenia produkcji. (e.).

Rynek pieniężny.

—o—

Giełda warszawska.

Gotówka.

Dolary Stan. Zjedn. 3790—3860.
Franki fr. 353.

Czeki i wpłaty.

Belgja 525.
Berlin 12.90—13.12
Gdańsk 13.10—13.05
Londyn 16875—17010.
Nowy Jork 3810—3865.
Paryż 353—355.
Praga 77.25
Wiedeń 49.95—49.65
Szwajcarja 746.

Listy zastawne.

4 i pół proc. listy zast. ziemsk. za 100 rubli 270.
4 i pół proc. listy zast. ziemsk. za 100 marek 60.50—60.
5 proc. oblig. m. Warszawy 300
5 proc. Łodzi 200
5 proc. poż. przezorn. 98.50

Akcje.

Bank Dyskontowy 3750.
Bank Kred. Warsz. 1-5 em. 5350—5450
6-ej emisji 3200—3300.
Bank Zachodni 2100.
Bank Zj. ziem. pol. 1525
Kijewski i Scholtze 5750.
...ukier 51300.
...irlev 1100—1200.
...rzewo 1800
...lpop 3925—3900.
...strowiec 8500—8600.
...udzki 2615—2590.
Starachowice 6525—6600.
Modrzejewski 3200
Borkowski 1350.
Bracia Jabłkowscy 1800—1775.
Zegluga 2200—2225
Polska nafta 2150—2175.

Z czarnej giełdy warszawskiej.

Na nieurzędowej giełdzie warszawskiej notowania były następujące:

Dolary 3825.
Franki 365.
Funty 17000.
Marki niem. 13.25.
Ruble złote 188000.
Ruble srebrne 1060.
Bilon srebrny 480.

Czarna giełda w Łodzi

W dniu wczorajszym na giełdzie prywatnej w Łodzi panował zupełny zastój.

Kursy kształtowały się następująco:
Dolary 3850.
Marki niem. 13.75—13.40.
Berlin czeki 13.25.
Wiedeń czeki 0.50—0.49.90.
Franki franc. 355.25—352.
Franki szwajc. 750—747.
Franki belg. 326—322.
Funty 16900.
Kor. austr. 0.55—0.49.90
Korony czeskie 77.40—77.
Liry 208—205.
Leje rumuńskie 25.

Z giełdy gdańskiej.

GDAŃSK, 13 kwietnia.—Na dzisiejszem zebraniu giełdy gdańskiej notowano:

Marka polska (sprzedaż) 7.75 — (kupno) 7.70. Przekazy na Warszawę 7.75—7.70.

Dolary Stan. Zjedn. 297 — 296.50, funty szterlingi 1.310—1.305.

Tendencja nieco mocniejsza.

Przy tej sposobności należy zaznaczyć, że we wczorajszem doniesieniu telegraficznem o kursie marki polskiej wkradła się pomyłka. Kurs wynosił nie 5 lecz 7.

Bawełna.

NOWY ORLEAN, 12-go kwietnia. Bawełna 16.50.

NOWY JORK, 12 kwietnia. — Bawełna loco 17.80, na kwiecień 17.53, na maj 17.66, na czerwiec 17.48, na lipiec 17.29, na sierpień 17.25. Dowóz bawełny do portów Atlantyku i Golfu 14000.

BREMA, 10 kwietnia. — Bawełna 125.75—124.40.

LIVERPOOL, 12 kwietnia. — Bawełna 10.06.

Dalszy spadek marki niemieckiej.

WROCŁAW, 13 kwietnia (Pat). Na giełdzie berlińskiej i wrocławskiej kurs marki niemieckiej obniżył się znowu, a mianowicie w stosunku do dolara na 295.63. Przypisują to wiadomościom z Genui, a mianowicie, że Niemcy nie zostały dopuszczone do gospodarczej odbudowy Rosji.

Podwyższenie taryfy kolejowej w Niemczech.

KATOWICE, 13 kwietnia. (Pat.). Dzienniki donoszą, że od 1-go maja podwyższona zostanie w Niemczech kolejowa taryfa towarowa o 20 proc.

Nafta w Kanadzie.

Z Torento donoszą, że w okręgu Many Insland Lake (Alberta) odkryto tereny naftowe.

Międzynarodowa konferencja obrony własności przemysłowej.

Międzynarodowa konferencja obrony własności przemysłowej odbywa się obecnie w Brukseli. Na porządku dziennym znajdują się między innemi sprawy: organizacji biura centralnego, patentów od wynalazków, wskazywania fałszywego pochodzenia towarów i produktów, znaków fabrycznych i t. p.

Pożyczka czesko-słowac. w Anglji.

Na giełdzie londyńskiej ukazał się prospekt 8 proc. poż. czes. na ogólną sumę 10,000,000 funtów sterl. Emisja I serji wynosi 2,800,000 funtów sterlingów po kursie 98,50. (A. W.)

Pożyczka przymusowa w Grecji.

Parlament grecki przyjął w pierwszem czytaniu projekt pożyczki przymusowej 1500 miljonów drahm. Pożyczka oprocentowana będzie 6 i pół i odbywać się będą losowania z główną wygraną 1 miljon [illegible]

Przekreślone!

Kredyty na poważną naukę lotniczą w Polsce skreślone.

Dowiedziawszy się o poważnych sukcesach prac teoretycznych profesora aerodynamiki na politechnice warszawskiej — Cz. Witoszyńskiego postanowiłem udać się do niego po bliższe informacje. Ponieważ w Polsce pozostał jedynie profesor Witoszyński — zajmujący się od wielu lat teorją lotu — gdy inni teoretycy polscy wyjechali (Drzewicki, Ziembiński—Paryż, Jarkowski —Moskwa)— sądziłem, iż rząd zajmie się więcej tym uczonym i wybuduje mu warsztat pracy, jakim jest laboratorjum aerodynamiczne.

Wielkiem jednak było moje zdziwienie, gdy prof. Witoszyński zakomunikował mi, że na poważne laboratorjum niema pieniędzy a istniejący model zbudowano bezpłatnie dzięki pomocy warsztatów lotniczych — wojskowych.

I oto, gdy znalazł się w Polsce jedyny uczony, który chce cenne zdobycze swej pracy zostawić w kraju, spotyka się z pozbawieniem go na ten cel wszelkich kredytów.

Jeszcze w 1918 roku złożyłem rządowi referat o potrzebie laboratorjum — wraz z kosztorysem, lecz zawsze go skreślano. Obecnie uczynił to samo minister Michalski — ciągnął w dalszym ciągu profesor.

Następnie pokazał mi swój ostatni memorjał:

Jeden z badaczy zagadnień lotu anglik F. W. Lanchester w roku 1895 — zaczyna swój memorjał prof. Witoszyński — pisał, że prowadzenie jak najszerszych badań z zakresu aerodynamiki jest obowiązkiem narodowym. I oto myśl Lanchestera stała się w Anglji czynem — dziś pracuje tam liczny szereg poważnych laboratorjów aerodynamicznych; środki olbrzymie na ten cel potrzebne, dostarczone zostały przez państwo.

We Francji, Włoszech, Niemczech i we wszystkich krajach pracuje po kilka lub kilkanaście wielkich laboratorjów aerodynamicznych, nie dziw, że rozwój lotniczy idzie tam wielkimi krokami. Nawet w dzisiejszej Rosji w roku 1920 czynne były dwa wielkie laboratorja aerodynamiczne Kuczyno i Moskwa.

O postępie a nawet normalnej pracy w przemyśle bez takiego laboratorjum mowy być nie może, korzystanie zaś z usług laboratorjów zagranicznych będzie kosztownem i mało pożytecznem.

Polska jest jednym krajem w Europie nieposiadającym ani jednego laboratorjum aerodynamicznego.

Wyniki prac teoretycznych prof. Witoszyńskiego pozwalają wnioskować, że energja potrzebna do lotu da się zredukować w znacznej mierze, co dla lotnictwa krajowego wojskowego i cywilnego ma olbrzymie znaczenie i przygotowuje zastosowanie praktyczne lotu o sile ludzkiej bez silnika.

Aby sprowadzić badania na grunt praktyczny potrzebne jest laboratorjum aerodynamiczne.

Plany budowy takiego laboratorjum składane od roku 1918 władzom cywilnym i wojskowym rozbijało się o brak funduszów.

W roku 1918 kosztorys wynosił około 2.000.000 mk. dziś koszt wyniesie około 100.000.000, a jeśli będziemy zwlekać dalej koszt wyniesie setki miljonów. Każdy dzień zwłoki, to strata.

A tymczasem dowiadujemy się że ministerstwo skarbu skreśliło z budżetu politechniki sumę przeznaczoną na budowę laboratorjum —na naukę i postęp w Polsce brak pieniędzy!

Gdy zagranica łoży na swe wyższe uczelnie fachowe miljardy u nas skreśla się miljony, choć kraj nasz jest młody i nie mamy ani nadmiaru sił fachowych, ani urządzeń niezbędnych do ich kształcenia.

Pieniądze na laboratorjum aerodynamiczne znaleźć się muszą — [illegible] bowiem oszczędzić na wszystkiem — ale nie na nauce — chyba, że chcemy zrównać się z plemionami koczowników syberyjskich lub indjan.

Poziom kultury Polski zależeć będzie od zatwierdzenia przez państwo kosztów laboratorjum aerodynamicznego — inaczej cofnięci w cywilizacji i wyprzedzeni przez sąsiadów zostaniemy na szarym końcu.

Czyżby Polska nie tylko przestała być przewodnikiem cywilizacji i kultury Wschodu Europy i zejść miała do poziomu Serbji?

Pieniądze na laboratorjum znaleźć się muszą!

Na nauce i to nauce najbardziej absorbującej cały świat techniczny oszczędności robić nie wolno!

Chyba, że chcemy przekreślić jednym pociągnięciem pióra całą kulturę, — a tego nam nie wolno!

M. K.

O czem się mówi w New-Jorku.

„Bawiąca" się część ludności New-Jorku przechodziła w zeszłym tygodniu kilka przykrych chwil.

We wszystkich restauracjach i kawiarniach zjawiła się nagle policja i zabroniła kobietom znajdującym się tam palenia. Za przestąpienie tego zakazu groził areszt. Policja powoływała się na rozkaz magistratu. Właścicielom kawiarń i restauracji groziły również surowe kary, gdyby przepis ten nie został wykonywany w ich lokalach.

W pierwszej chwili publiczność przyjęła ów zakaz czy nakaz bez protestu — rzecz była zbyt niespodziewana i kary zbyt surowe. Gdy jednak okazało się, że owo wystąpienie policji było pomyłką tylko, ludność New-Jorku zaczęła energicznie protestować.

Cała ta sprawa wynikła z powodu pomyłki sekretarza któregoś z urzędników magistrackich.

Przed kilkoma dniami właśnie, magistrat nowojorski odrzucił wniosek jednego z radnych, który żądał, by kobietom zabroniono palić we wszystkich miejscach publicznych.

Ów sekretarz przez omyłkę napisał na owym protokóle „przyjęty" i papier powędrował do policji, która natychmiast przystąpiła do wykonania nakazu.

Po owym incydencie policja z zimną krwią stara się „przeżyć" wszystkie napaści i szyderstwa obywateli New-Jorku.

* * *

Radjophon jest to nowowynaleziony w Ameryce instrument, za pomocą którego można ze swego domu na odległość kilku kilometrów wysłuchać koncertu, kazania, czy też przemowy przedwyborczej.

Jest to największą podziwiana obecnie „nowość" New-Jorku.

Każdy obywatel New-Jorku, który w stanie jest wydać 25 dol. wydaje je, by posiadać radjophon. Ilość dotychczas zainstalowanych aparatów jest olbrzymia.

Radjophon zostaje tak samo rozchwytywany jak w swoim czasie auto, maszyna do pisania czy też pianola.

Fabrykanci radjophonu reklamują go z iście amerykańską energją. Codziennie odbywają się koncerty z programem, który może zadowolnić wszelakie wymagania. Można usłyszeć operę, operetkę, niggersongs, sonatę i pienia kościelne.

W niedzielę abonenci „otrzymują" kazanie.

Naturalnie właściciele teatrów i music halls protestują i zabraniają artystom przyjmowania udziału w koncertach dla t. zw. „pardrytów bez drutu": tak bowiem nazywają owych abonentów radjophonu pokrzywdzeni przedsiębiorcy operowi.

Pomimo to radjophon w krótkim zapewne czasie stanie się tak samo niezbędny i popularny jak telefon.

F.

Zagubione dokumenty:

(Za wyraz 20 mk.)

Berlin Elka zgubiła paszport niemiecki, wyd. w Łodzi. 5282—3—z

Bresler Fajga zgubiła paszport polski, wyd. w Łodzi. 274—3-z

Ewickeit Szymon zgubił paszport niemiec., wydany w Łodzi. 200—3-z

Goldman Piotr zgubił tymczasowy dowód osobisty wyd. w Łodzi. 202—3-z

Grynberg Icek zgubił tymcz. dowód osobisty, wydany w Łodzi. 5167—3—z

Holzwart Adolf zgubił paszport niemiecki, wyd. w Łodzi. 171—3-z

Jagos Emilja zagubiła tymczasowy dowód osobisty, wydany w Łodzi. 5250—3—z

Kałuszyner Natan zgubił portfel, zawierający tymcz. zasw. demobilizacji oraz 1000 mk. gotówką. 179—3-z

Krajewski Kazimierz zgubił kartę zwolnienia z wojsk. straż. kol wyd. w Warszawie. 282—3-z

Nowarska Marja zgubiła matrykułę szkoły p. Hochsteinowej. 269—1-z

Ogłoszenie. Zaginął bilet na prawo noszenia broni palnej—rewolweru, wydany d. 16 lutego 1921 r. za № 372, Antoniemu Hübnerowi z ważnością na rok 1921. Znalazca zechce bilet ten złożyć w Komisarjacie na m. Łódź. 204—3—z

Praszkierówna Janina zgubiła matrykułę, wydaną w Gimn. żeń. żyd. 5306—1—z

Szpigelman Szoel i Marja zgubili dowody osobiste, wyd. w Łodzi. 273—3

Zgubiono matrykułę M. G. Z., na imię Dawid Bipern, Zawadzka № 52. 5303—1—z

Zylberman Józef zgubił paszport niemiecki, wyd. w Łodzi, oraz kartę urlopową roczn 1898. 5212—3—z

Zaginął piesek

mały, szpic, wabi się Bobik. Uprasza się znalazcę o odprowadzenie za wysoką nagrodą na Skwerową 6, do Markowicza. 5305—2

MŁYN motorowy na wykończeniu przy mieście i morga gruntu z powodu nagłego wyjazdu do sprzedania. Wiadomość: Piotrkowska 79, Kubosiewicz (mleczarnia Łódzka.) 165—3

3 puste place

z których dwa — 34x65, jeden— 52x65 wielkości, obok fabryki Eisenbrauna róg ul. Łęczyckiej i Petersburskiej położone, są do sprzedania. Wiadomość ul. Al. Kościuszki № 57 u stróża. 33-3

Wspólnik

do powiększenia prosperującej fabryki wody sodowej i napojów gazowych potrzebny z kapitałem od pół miljona mk. Oferty do „Głosu" pod „J". 265—1

Stajnia

dla dwuch koni wraz z remizą na ul. Piotrkowskiej № 142 do wynajęcia. Bliższa wiadomość u p. J. Winkopfa. 68-2

Okazyjnie

do sprzedania 1 francuskie łóżko mosiężne prawie nowe, garderoba z lustrem, otomana z lustrem, duży stół i sześć krzeseł. Magistracka 4 miesz. 11. 267-2

Potrzebna

inteligentna gospodyni znająca się dobrze na kuchni. Zgłosić się Sienkiewicza № 50 m. 15 od 1—3 i od 7 wieczór. 281—1

P. U. Z. A. P. P.

Komisja Włókiennicza

Łódź, Aleja Kościuszki № 1, III p.

ogłasza niniejszym

Przetarg Nr. 6

na sprzedaż:

przędzy bawełnianej, odpadków bawełnianych szarpanych i nieszarpanych.

Oferty z podaniem ceny loco Magazyn Komisji Włókienniczej, należycie ostemplowane, winny być składane w Biurze Komisji najpóźniej do dnia 22 kwietnia 1922 r. włącznie.

Wadja w wysokości 10 proc. oferowanej sumy winny być złożone do P. K. K. P. w Łodzi na rachunek Komisji Włókienniczej № 477, najpóźniej do dnia 22 kwietnia 1922 roku włącznie. Pokwitowań z P. K. K. P. przedstawiać nie potrzeba.

Otwarcie kopert nastąpi w Biurze Komisji Włókienniczej w dniu 24 kwietnia 1922 r., o godz. 2-ej po poł., poczem niezwłocznie zarządzony zostanie przetarg ustny, poczynając od najwyższej ceny ofertowej.

W przetargu ustnym wezmą udział jedynie ci oferenci, którzy oflarują w przetargu ofertowym cztery najwyższe ceny.

Przemysłowcy, którzy przerabiali bawełnę dla Komisji Włókienniczej będą mieli warunki ulgowe. Warunki przetargu winny być podpisane przy złożeniu oferty.

Próbki, informacje i szczegółowe warunki—w Biurze Komisji Włókienniczej od godz. 9-ej do 11-ej w dnie powszednie. 290—2

Do sprzedania

5277—1

z powodu braku kapitału dobrze zaprowadzona czynna mechaniczna fabryka wstążek, składająca się z 11-tu warsztatów wraz z lokalami w centrum miasta. Ewentualnie przyjmę wspólnika. Wiadomość do wtorku dn. 18 kwietnia w Łodzi u Kona, Przejazd 28, od 1—4, później Warszawa, Muranowska 25, m. 35 u Kona od 8-ej wieczór.

Światowe miejscowości kuracyjne

Franzensbad - Karlsbad - Marienbad

Główny sezon kuracyjny: 1 Maja—30 Września.

Pozwolenie przyjazdu i wiza paszportowa przez: Czechosłowacki Oddział Konsularny w Warszawie, ul. Wielka 38.

Informacje i prospekty przez miejskie zarządy kuracyjne. 2494—3



J. WINDMAN

Baczność!

HURTOWY SKŁAD OBUWIA

J. WINDMAN

poleca na **sezon letni** wielki wybór trwałego **obuwia** najnowszych fasonów **własnego wyrobu**.

Specjalnie poleca się wielki wybór obuwia **uczniowskiego i letniego.**

Detaliczna sprzedaż

35 Piotrkowska 35.

12-23 Telefon 12-23.

OBWIESZCZENIE.

Wybory do Rady Giełdowej odbyte dnia 30 marca r. b. zostały unieważnione przez Ministerstwo Skarbu, które dnia 1 kwietnia r. b. mianowało p. Delegata Lucjana Dąbrowskiego Komisarzem Giełdy Łódzkiej.

Ponowne wybory do Rady Giełdowej, Komisji Rozjemczej i Komisji Rewizyjnej w obecności p. Komisarza Lucjana Dąbrowskiego odbędą się **w piątek, dn. 21 b. m.** i r. punktualnie o godz. 5 i pół po poł. w siedzibie Giełdy przy ul. Piotrkowskiej pod L. 96.

Komitet Giełdowy dla uniknięcia ponownego unieważnienia wyborów, najusilniej prosi Panów Członków Zgromadzenia Giełdowego o najliczniejsze przybycie, celem zebrania dostatecznej ilości głosujących. 27 —

Komitet Giełdowy Łódzki.

Boisko sportowe: Łódzkie T-wo Sportowo-Gimnastyczne róg ul Zakątnej i Podleśnej.—Komunikacja tramwajowa: 6, 9, 5 i 8.

2 Matche footbalowe

I-e Święto Wielkanocne

Pogoń — **Łódzkie Tow. Sport.-Gimnast.**

contra

II-e Święto Wielkanocne

(Poznań) — **Tow. Sportowe „Szturm"**

Początek: godz. 5 po poł. — Przedsprzedaż biletów u Petersilge i Samolika, Piotrkowska № 83 5289—2

W drukarni „Głosu Polskiego“, Piotrkowska 86. Redaktor i wydawca Marceli Sachs